

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **T. W.**

uniewinnionego od popełnienia czynów z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 10 czerwca 2025 r.

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 15 maja 2024 r., sygn. akt VI Ka 401/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 15 listopada 2022 r., sygn. akt IV K 640/18,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela prywatnego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 15 listopada 2022 r., sygn. akt IV K 640/18, w pkt. I tego orzeczenia oskarżony

T. W. został uniewinniony od popełnienia zarzuconych mu prywatnym aktem oskarżenia czynów z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniosła pełnomocnik oskarżyciela prywatnego P. W., formułując szereg zarzutów w tym, dotyczących obrazy przepisów postępowania i przepisów prawa materialnego, mających wpływ na treść orzeczenia oraz błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia również mających jej zdaniem wpływ na jego treść.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2024 r., sygn. akt VI Ka 401/23, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie po rozpoznaniu tej apelacji utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie.

Kasację od wyroku Sądu drugiej instancji wniosła pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w całości, podnosząc w pkt. I kasacji, rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1. „art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez niespełnienie wymogów w zakresie wyrokowania i sporządzania uzasadnienia wyroku przez Sąd Okręgowy oraz dokonanie kontroli wyroku Sądu Rejonowego w sposób powierzchowny i niedokładny, akceptujący bez zastrzeżeń i bez pogłębionej analizy dokonane oceny i wniosku w zakresie prowadzonych dowodów oraz ustosunkowanie się do zarzutów apelacji oskarżyciela posiłkowego (powinno być prywatnego – uwaga SN) w sposób ogólny, z całkowitym pominięciem postawionych w apelacji zarzutów i ich uzasadnienia – a zatem poprzez uchylenie się przez Sąd Okręgowy od skontrolowania wyroku Sądu Rejonowego co do wszystkich podstaw odwoławczych z art. 438 k.p.k.
2. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez zaniechanie prawidłowego odniesienia się do zarzutów apelacji dotyczących dowolnej oceny zebranych w sprawie materiałów dowodowych, który to materiał dowodowy winien być przez Sąd oceniony niezwykle rozważnie i wnikliwie, a którym to wymogom Sąd Okręgowy wydając rozstrzygnięcie nie sprostał.
3. art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 6 poprzez wydanie w dniu 15 maja 2024 r. przez Sąd Okręgowy wadliwie utrzymującego w mocy zaskarżony

wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalenia apelacji, w której zarzucany prywatnym akt oskarżenia, czyn z art. 216 § 1 k.k. i 217 § 1 k.k. został popełniony w dniu 14.08.2017 r. a zatem przedawnienie karalności tych przestępstw nastąpiło w dniu 14 sierpnia 2023 r. czyli 6 lat od popełnienia przedmiotowego czynu, co stanowi podstawę umorzenia postępowania przed Sądem Okręgowym i nie obciążanie oskarżyciela prywatnego kosztami postępowania I i II instancji oraz postępowania kasacyjnego”.

Ponadto, autorka kasacji podniosła również w pkt. II nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzut obrazy przepisów postępowania mający wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„art. 1 (...) k.p.k. poprzez jego – nie zastosowanie tj.

art. 4 k.p.k. – polegający na uwzględnieniu okoliczności przemawiających tylko na korzyść oskarżonego.

art. 7 k.p.k. - poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez pominięcie faktu, że gdyby oskarżony nie naruszył nietykalności cielesnej oskarżyciela prywatnego to oskarżyciel prywatny nie wezwałby Policji w dniu 14 sierpnia 2017 r. do Szpitala B., nie złożyłby zawiadomienia w tym dniu na Komisariacie Policji, nie musiałby korzystać z pomocy lekarskiej w Szpitalu przy ul. [...] w W., Policja nie skierowałaby do Sądu Rejonowego sprawy napaści oskarżonego na oskarżyciela prywatnego, nie doprowadziłoby to do całkowitej niezdolności oskarżyciela prywatnego do pracy.

- poprzez wewnętrznie sprzeczną ocenę zeznań świadka, polegającą na uznaniu tych zeznań za wiarygodne i oparte na nic poczynionych ustaleń faktycznych, w sytuacji, gdy ich treść w zakresie zeznań i ustaleń jest nielogiczna i niezgodna.

- poprzez jego nie zastosowanie i nie uwzględnienie sytuacji, że P. W. jest pokrzywdzonym w toczącym się wtedy śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową dotyczącym w/w sprawy i przez jego zawiadomienia na Policji i w Prokuraturze śledztwo obejmuje okres od marca 2017 r. do końca listopada 2017 r.

- art. 366 § 1 k.p.k. – poprzez jego pominięcie i nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy.
- art. 410 k.p.k. – poprzez jego nie zastosowanie i pominięcie celowe przez Sąd okoliczności niewygodne i obciążające oskarżonego.
- art. 424 § 1 k.p.k. – poprzez jego nie zastosowanie.
- art. 632 pkt. 1 k.p.k. – poprzez zasądzenie kosztów postępowania bez rozpoznania wniosku oskarżyciela prywatnego o zwolnienie z kosztów sądowych ze względu na stan zdrowia i sytuację materialną.
- art. 170 k.p.k. – poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżyciela prywatnego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego i dokumentów zawartych w piśmie oskarżyciela prywatnego z dnia 1 czerwca 2022 r.
- art. 42a § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych – poprzez niedopuszczenie do badania wymogów niezawisłości i bezstronności Sędziego X. Y. i jego postępowaniu po powołania, na wniosek uprawnionego oskarżyciela prywatnego P. W. i dalej prowadzenia przez Sędziego X. Y. sprawy pomimo, że winien wykonać tylko niezbędne czynności i czekać na w/w badanie do czasu wydania postanowienia w tej sprawie”.

Jednocześnie pełnomocnik oskarżyciela prywatnego podniosła zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, tj.:

„art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. – poprzez uznanie, że oskarżony nie ponosi odpowiedzialności karnej za zniesławienie, obrażanie, znieważanie oraz naruszenie nietykalności cielesnej oskarżyciela prywatnego, wtedy kiedy oskarżony pchnął oskarżyciela prywatnego na ścianę uszkadzając jego nogę naruszając nietykalność cielesną i zabraniając mu odwiedzenia jego chorej babci znajdującej się w Szpitalu na Oddziale Intensywnej Terapii”.

Wreszcie pełnomocnik oskarżyciela prywatnego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia podniosła także zarzuty (pkt. III kasacji):

„Błędy w postępowaniu sądowym co do osoby P. W. dokonane przez Sąd mające istotny wpływ na treść orzeczenia.

1. Brak przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów i całkowite nie uwzględnienie, iż P. W. jest pokrzywdzonym w śledztwie prowadzonym

przez Prokuraturę Okręgową dotyczącego pokrzywdzonej M. G. (babci P. W.).

2. Odnoszenie się Sądu do P. W. w sposób negatywny po tym jak P. W. pokazał patologię panującą w Szpitalu B. oraz pozbawianie zdrowia i życia M. G., babci P. W., którą się przez prawie 20 lat opiekował.
3. Wadliwe postępowanie Sądu polegające na uznaniu, iż oskarżyciel prywatny P. W. nie miał i nie ma żadnych praw obywatelskich i nie może bronić swojej babci przed utratą zdrowia i życia.
4. Pominięcie przez Sędziego faktu, iż Rzecznik Praw Pacjenta uznał w piśmie z dnia 31 października 2018 r., że prawa pacjenta M. G. do świadczeń zdrowotnych oraz informacji o prawach pacjenta zostały naruszone a pismo to zostało sporządzone po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego na podstawie wniosku P. W..

Ten dowód świadczy, iż zachowanie i zawiadomienia na policji i do prokuratury wykonane przez P. W. miały w pełni uzasadnienie.

5. Uznanie przez Sąd bezpodstawnie, iż słowa i czyny oskarżonego w stosunku do oskarżyciela prywatnego P. W. powszechnie uznawane za pomawiające i znieważające obiektywnie i według powszechnie funkcjonujących ocen i wykładni językowych nie są w stosunku do P. W. pomawiające i znieważające, co wskazuje, iż Sąd uznał, że P. W. jest pozbawiony praw obywatelskich i publicznych a także nie należy mu się obrona jego czci i godności osobistej - co jest nieoparte żadnym dokumentem odbierającym P. W. takich praw.

P. W. według dowodu i paszportu jakie posiada jest obywatelem polskim, jest Polakiem, jest Katolikiem i posiada prawa do głosowania i prawa obywatelskie, czego Sąd w sprawie nie chce uznać".

W pkt IV i V kasacji (według jej numeracji) podniesiono wprost zarzuty oparte o przepis art. 438 pkt 3 k.p.k., tj.:

„Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegających na uznaniu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie winy oskarżonego T. W., w tym bezpośrednie nagranie video załączone do procesu nie wskazuje na winę oskarżonego pomimo, iż zawarte w

nagraniach treści oraz załączone do sprawy dowody wskazują na popełnienie przez oskarżonego przestępstw z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k.”;

„Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającego istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.) – polegający na ustaleniu, że oskarżony nie uderzył w pierś i nie pchał z wielką siłą oskarżyciela prywatnego na ścianę, nie doprowadził do uszkodzenia cielesnego oskarżyciela prywatnego, nie znieważał i obraził oskarżyciela prywatnego”.

Ostatni z zarzutów kasacji zawarty w jej pkt. VI sformułowany został w sposób następujący:

„- Postępowanie Sądu Okręgowego nie zgodne z art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie na rozprawie wniosku dowodowego oskarżyciela prywatnego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu całej dokumentacji medycznej P. W. dotyczącej doznanych urazów w wyniku napaści oskarżonego na niego w czasie objętym aktem oskarżenia tj. 14 sierpnia 2017 r.

- Postępowanie Sądu Okręgowego poprzez oddalenie dowodu z przesłuchania naoczego świadka B. W. i jej nieprzesłuchanie w Sądzie na w/w okoliczności napaści oskarżonego na P. W. w dniu 14.08.2017 r.”.

Wszystkie wskazane wyżej zarzuty powołane zostały przez Sąd Najwyższy *in extenso* z zachowaniem stylistyki i gramatyki.

Formułując przytoczone zarzuty pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniosła o:

1. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego oraz Sądu Rejonowego i umorzenie postępowania karnego ze względu na przedawnienie karalności.
ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie.
3. o zwolnienie z kosztów oskarżyciela prywatnego ze względu na jego stan zdrowotny i finansowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację pełnomocnik oskarżyciela prywatnego jako oczywiście bezzasadną należało oddalić na posiedzeniu bez udziału stron, a to na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., który przewiduje taki tryb postępowania.

Na wstępie należy przypomnieć autorce nadzwyczajnego środka zaskarżenia, że kasację uznać można za oczywiście bezzasadną wówczas, gdy treść sformułowanych w niej zarzutów oraz ich uzasadnienie w sposób jednoznaczny i niebudzący jakichkolwiek wątpliwości wskazuje, że wyartykułowane w nich uchybienia Sądu odwoławczego są oczywiście niesłuszne. Oczywista bezzasadność kasacji zachodzi zatem w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, że nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., V KK 397/17). Analiza akt przedmiotowej sprawy, w tym treść zarzutów kasacji oraz jej uzasadnienie bezsprzecznie wskazują, że taka sytuacja występuje na gruncie niniejszej sprawy.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na sposób i poprawność zredagowania w niniejszej sprawie kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia przewidzianego ustawą karnoprocesową. Wniesiony bowiem przez pełnomocnik oskarżyciela prywatnego nadzwyczajny środek zaskarżenia jest w swej konstrukcji chaotyczny, nieuwzględniający wymogów proceduralnych, dotyczących prawidłowego formułowania zarzutów kasacyjnych i podnoszący wszystkie możliwe do sformułowania na gruncie niniejszej sprawy zarzuty, w tym nawet takie które ustawowo nie są dopuszczalne, a z których, w ocenie autorki chociaż jeden może odnieść pożądaną przez nią skutek procesowy. Ponadto analizowany nadzwyczajny środek zaskarżenia nie uwzględnia w wielu miejscach zasad ortografii i gramatyki języka polskiego, a także podstawowych zasad formatowania tekstu.

Odnosząc się natomiast już bezpośrednio do pierwszej grupy zarzutów ujętych w pkt. I ppkt. 1-2 kasacji należy stwierdzić, że wbrew wywodom skarżącej brak jakichkolwiek podstaw wskazujących na nieprawidłowości w sposobie procedowania, w tym wyrokowania, a także sporządzenia uzasadnienia wydanego przez Sąd drugiej instancji orzeczenia. Sąd Okręgowy prawidłowo rozpoznał wszystkie zarzuty apelacyjne, czego dowodem jest część 3. uzasadnienia jego wyroku. Pisemne motywy tego orzeczenia są kompletne i rzetelne, trafnie wskazując na prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Należy także stwierdzić, że kasacja - mimo odmiennych deklaracji skarżącej - w istocie nie wykazuje błędów w kontroli odwoławczej Sądu odwoławczego, a to w stosunku do

tego wyroku może zostać skierowana kasacja strony (art. 519 k.p.k.), ale stara się zdyskredytować rozstrzygnięcia Sądów obu instancji, w tym zwłaszcza sądu *meriti*, przedstawiając własną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie. Zapomina skarżąca, że sam fakt braku akceptacji twierdzeń zawartych w apelacji przez sąd *ad quem* nie świadczy o tym, że argumenty zostały pominięte bądź nienależycie rozpoznane.

Odnosząc się do zarzutu z pkt. I ppkt. 3 kasacji, dotyczącego kwestii przedawnienia i wynikających z niego konsekwencji dla oskarżyciela prywatnego to przypomnieć należy skarżącej, że uniewinnienie oskarżonego jako jeden ze sposobów zakończenia postępowania karnego (jurysdykcyjnego), jest rozstrzygnięciem dalej idącym w swoich skutkach, korzystniejszym dla niego, aniżeli umorzenie postępowania z uwagi na upływ terminu przedawnienia i jeżeli takie rozstrzygnięcie – o uniewinnieniu – jest prawidłowe nie wchodzi w grę odwoływanie się do ujemnych przesłanek procesowych z art. 17 § 1 pkt. 3 -11 k.p.k. Wyłącznie więc w wypadku, gdyby zgromadzone dowody wskazywały na błędne orzeczenie Sądu pierwszej instancji uwalniające oskarżonego od popełnienia czynu mu zarzucanego, co w tej sprawie nie miało miejsca, Sąd odwoławczy uchylając zakażony wyrok byłby zobligowany umorzyć postępowanie. Tożsame orzeczenie musiałby też w takim i tylko takim wypadku wydać Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym a nie – jak to wskazano w pkt. 2 wniosków kasacji – przekazywać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Zarzut z pkt. II kasacji w zakresie obrazy przepisów postępowania jest nietrafny w stopniu oczywistym. Stanowi on w rzeczywistości jedynie polemikę z prawidłowym odniesieniem się przez Sąd Okręgowy do zarzutów apelacyjnych oraz prawidłowym procedowaniem przez ten organ w postępowaniu drugoinstancyjnym. W kontekście tych zarzutów należy wskazać autorce kasacji, że zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego wyartykułowane przez skarżącą są powtórzeniem zarzutów apelacyjnych, co już samo przez się jest zabiegiem nieprawidłowym (art. powołany już wyżej art. 519 k.p.k.). Co więcej, zarzuty te wskazują na obrażenie przepisów postępowania, które w realiach procesowych niniejszej sprawy (utrzymanie przez sąd *ad quem* zaskarżonego wyroku sądu *meriti*) nie mogły być przez Sąd odwoławczy naruszone, ponieważ dotyczą sposobu zbierania i oceny dowodów, mają

w związku z tym zastosowanie do postępowania dowodowego przeprowadzanego przez Sąd pierwszej instancji.

Do naruszenia tych przepisów na etapie apelacyjnym mogłoby dojść wyłącznie w wypadku wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego, co przecież w tej sprawie nie miało miejsca. Co więcej, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga – Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego i nie dokonywał własnych odrębnych ustaleń faktycznych, w zakresie wskazanym przez autorkę kasacji, w związku z czym zarzucanie Sądowi odwoławczemu naruszenia przepisów dotyczących postępowania dowodowego, jest nieuprawnione. Nie ocenił również odmiennie ten Sąd niż Sąd pierwszej instancji tak zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem również w tym kontekście nie mógł naruszyć wymienionych przez skarżącą w tej części kasacji przepisów procesowych. W przypadku, który miał miejsce w analizowanej sprawie, Sąd odwoławczy zweryfikował jedynie ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Wobec powyższego należałoby zatem w skardze kasacyjnej wykazać wadliwość argumentacji Sądu odwoławczego w zakresie weryfikacji takiej oceny. Tymczasem skarżąca tego skutecznie – w treści analizowanego nadzwyczajnego środka zaskarżenia – nie uczyniła, a skoncentrowała się na formułowaniu zarzutów, które miały podważyć dokonane i to przez Sąd pierwszej instancji, a jedynie zaakceptowane przez Sąd odwoławczy, ustalenia faktyczne.

Sformułowany przez pełnomocnik zarzut naruszenia prawa materialnego, to w istocie swej zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, tak zresztą jak i pozostałe wprost wyartykułowane w treści kasacji zarzuty oparte o względną podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 3 k.p.k. Należy przypomnieć skarżącej, że nadzwyczajny środek zaskarżenia unormowany w przepisach Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego nie jest nakierowany na wywołanie i przeprowadzenie w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem trzecią instancją sądową. Zarzuty kasacyjne powinny być zatem skierowane wyłącznie przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.), a zatem w nadzwyczajnym środku zaskarżenia - co do zasady - wolno kwestionować jedynie te uchybienia, których dopuścił się sąd drugiej instancji przeprowadzający kontrolę odwoławczą. Uchybienia te winny mieć - ponadto - kwalifikowany charakter, czyli

powinny być to uchybienia dające się zakwalifikować jako "rażące naruszenia" w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., a ich zmaterializowanie się w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Nie jest natomiast dopuszczalne stawianie w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, co powinno być oczywiste dla podmiotu profesjonalnego.

Odnosząc się wreszcie do ostatniej grup zarzutów należy stwierdzić, mając na uwadze sformułowany w toku kontroli dwuinstancyjnej wniosek, dotyczący prawidłowego zgromadzenia i oceny przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego, a w konsekwencji tego poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, że słusznie Sąd Okręgowy oddalił wskazane w kasacji przez skarżącą, a sformułowane jeszcze w apelacji wnioski dowodowe. Nie mógł też Sąd odwoławczy, wobec utrzymania w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji, naruszyć innych wskazanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia przepisów takich jak art. 410 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., które odnoszą się wprost do postępowania sądu *a quo*, czy też art. 42a § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, bez postawienia w tym zakresie zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., czego skarżąca, co niewątpliwe, nie uczyniła.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł zaś na podstawie art. 636 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi oskarżyciela prywatnego. Sąd Najwyższy nie znał bowiem powodów, dla których, tak jak zostało to sformułowane w ramach wniosków kasacyjnych, miałyby zwolnić oskarżyciela prywatnego od ponoszenia kosztów z uwagi na jego stan zdrowotny i finansowy.

Mając na uwadze wszystkie podniesione do tej pory okoliczności, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[r.g.]

